

# WETERANI

REDAGUJE JANUSZ NATH

W ostatnim okresie obserwujemy wzrost zainteresowania lekką atletyką WETERANÓW. W zawodach dla tej kategorii wiekowej biorą udział nie tylko mistrzowie sprzed lat, ale nawet zawodnicy, którzy w przeszłości niewiele mieli wspólnego z lekką atletyką. LEKKOATLETA w kolejnych numerach więcej miejsca poświęcać będzie tej kategorii wiekowej.

Redakcja LEKKOATLETY

## JUBILEUSZ

Polski Związek Weteranów Lekkiej Atletyki obchodzi w roku 2010 swoje dwudziestolecie. Jakże smutne i nudne byłoby życie człowieka bez sportu. Czasami w charakterze zawodnika, który stara się być lepszym od rywali, czasami jako kibica, który "traci zdrowie", by pomóc swojemu ukochanemu faworytowi. W życiu, tak to zwykle bywa, najczęściej w młodych latach, jesteśmy aktywni i uprawiamy czynnie jakiś sport. Niejeden z nas miał marzenia, by jako znany, znakomity zawodnik, z orłem na piersi walczyć o rekordy i medale, w tym także i te najważniejsze, podczas Igrzysk Olimpijskich. Lata szybko przeleciały, nasze młodzieńcze marzenia też... Ale to, co kiedyś wydawało się być tylko marzeniem, dziś może stać się naszym udziałem. Od nas tylko zależy, czy wystartujemy w Mistrzostwach Polski, Europy i Świata... w zawodach organizowanych tylko i wyłącznie weteranów lekkiej atletyki, dla tych którzy ukończyli 35 lat. Osobiście znamy dziesiątki przykładów, kiedy to dawny amator walczy dzisiaj z powodzeniem na stadionach świata i zdobywa medale, które smakują chyba nawet lepiej,

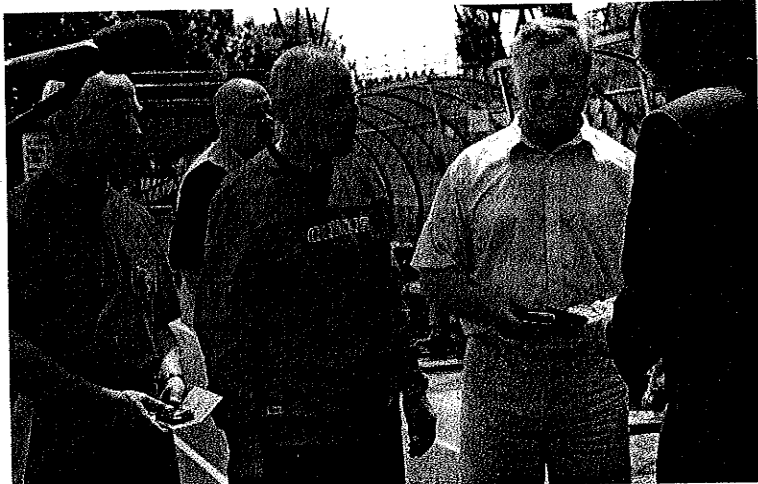
niż te, które pojawiały się w naszych młodzieńczych marzeniach. Jest jednak maleńka różnica: do naszych dzisiejszych medali nikt nie da nam żadnego załącznika...no, może poza dyplomem i gratyfikacją od przyjaznego sponsora. Musicie przyznać, że sukces sportowy zawsze smakuje bardziej od innych życiowych sukcesów, poza satysfakcją cieszymy się nie tylko dobrym zdrowiem, ale sylwetką i dobrym samopoczuciem, których zazdroścą nam nie tylko



Prawie 90 letni Jerzy Krawczyk, Zofia Turowsz, Antoni Cichończuk i Ryszard Szczepański (b. trener Bronka Malinowskiego)

rodzina, znajomi czy sąsiedzi. Jeśli tylko chcemy, możemy być aktywni kolejne dziesiątki lat skutecznie rywalizując ze starszymi rówieśnikami, co sprawia, że nasze sukcesy zależą będą przede wszystkim od nas. Niejedni z nas trwają aktywnie w sporcie dziesiątki lat, a pięcioletnia zmiana kategorii, to czasami chwilowa ucieczka od depreczającego nam po piętach nieco młodszego, lepszego rywala. Z czasem rywali ubywa...i o sukces trochę łatwiej...

Jak już wspominałem weteranem jest osoba, która ukończyła 35 lat. Jeszcze kilka lat temu ta granica dla mężczyzn wynosiła 40 lat, jednak podczas Walnego Zgromadzenia członków państw World Masters Association w roku 2003 w Puerto Rico przyjęto uchwałę obniżającą ten wiek. Z jednej strony widzimy coraz więcej sportowców, którzy mimo ukończenia lat 35 umieją zwyciężać i bić rekordy świata, jak np. nasz były, znakomity chodziarz Robert Korzeniowski. Dlaczego więc ten wiek weterana obniżono? Odpowiedź jest prosta. Z jednej strony limit ten obowiązywał od początku kobiety - weteranki, które chciały by ich mężowie, czy partnerzy jeździli razem z nimi i startowali w zawodach. Z drugiej strony wielu zawodników kończyło szybciej czynną karierę sportową, a oczekiwanie na ukończenie lat 40 było zbyt długie, by kontynuować solidne treningi i biernie czekać na start w zawodach. Dodam, że w wielu krajach limit ten jest obniżony i zezwala



Wiceprezes Julian Pelka, założyciel i pierwszy prezes, aktualny wiceprezes Gabriel Mańkowski oraz wybrany na III kadencję prezes (od 2002 r.) Wacław Krankowski

na start zawodnikom 30 - letnim. Władze światowe i europejskie przychylnie patrzą na starty takich "weteranów - juniorów", i tak podczas rozegranych w lipcu 2010 roku Mistrzostwach Europy na Węgrzech w wielu konkurencjach startowały zawodniczki i zawodnicy w wieku lat 30. Przypomnę, że my jesteśmy amatorami i najczęściej sami finansujemy nasze starty, lekkoatleci - zawodowcy bijący rekordy świata są w zupełnie odmiennej od nas sytuacji.

Stadion Miejski im. Grzegorza Duneckiego w Toruniu. Jest ostatnia sobota czerwca 2010. O godzinie 13:00 uroczyste otwarcie Jubileuszowych XX Mistrzostw Polski Weteranów lekkiej Atletyki. Toruń już po raz czwarty gościć będzie lekkoatletów - weteranów z kraju i zagranicy. Frekwencja nieco mniejsza niż 5 lat temu, ale wielu z naszych koleżanek i kolegów z południa Polski nie mogło przyjechać z powodu "leczenia" skutków i strat spowodowanych powodzią. Kilku innych, tuż przed wyjazdem, dopadły kontuzje, kilku innym przyjazd zablokowały ważne sprawy rodzinne. Miesiące przygotowań i...trudno, nasi mistrzowie będą mieli okazję wykazać się podczas wielu innych zawodów, m. in. w XVII Mistrzostwach Weteranów, Memoriale Duneckiego, Mitingu Winobraniowym, Pucharze Bałtyku, czy w ME w Juteborgu. Na murawie zebrał się spory, kolorowy tłum zawodniczek i zawodników żywo dyskutujących o minionym roku, o dzisiejszych zawodach. Wielu z nas spotyka się raz, dwa razy do roku na hali i na stadionie. Ruszamy za orkiestrą wojskową, dochodząc do trybuny głównej. Ceremonia otwarcia, przemowy, medale, puchary i wyróżnienia. Mnóstwo pamiątkowych fotografii. Następne, wielkie święto weteranów dopiero za 5 lat, a będą to XXV Mistrzostwa Polski. Wśród zawodników



Otwarcie XX Mistrzostw Polski Weteranów

prawdziwi weterani, blisko 90 - letni Kazimierz Spychała z Łodzi i Jerzy Krawczyk z Grotowa koło Drezdenka. Niesamowite - Ci wspaniali sportowcy walczą już na arenach sportowych ponad 70 lat !!! Rozglądam się dookoła, widzę wiele nowych twarzy, nie tylko tych najmłodszych, bo zaledwie 35 - letnich. Jest też kilku nieco starszych, którzy na co dzień biegają bardzo długie dystanse, jest też kilku starszych miotaczy, którzy zdecydowali się wreszcie pokazać Polsce i światu swoje możliwości. Wielu z nich udowodniło swoją wartość podczas XVII ME na Węgrzech zdobywając w pięknym podcym stylu złote, srebrne i brązowe medale. Dziś to oni z impetem wkraczają na areny sportowe świata, a tyknięty kiedyś bakcyl sportu już nigdy nie pozwoli im zrezygnować dobrowolnie ze sportowej rywalizacji. Ceremonia otwarcia dobiega końca, czas na rozgrzewkę i start. Życzę wszystkim doskonałych wyników, rekordów, medali i zdrowia, gdyż - w naszym wieku - o kontuzję coraz łatwiej...niestety.

Z roku na rok zwiększa się ilość "markowych" imprez sportowych dla weteranów. Weterani mogą przebierać i wybierać jak w ulęgalkach, byle starczało zdrowia i pieniędzy. Tego pierwszego w szczególności, wszak niektórzy z nas - a są to na szczęście nieliczne wyjątki - nie pamiętają, że dawno mają za sobą wiek junióra i eksploatują się ponad siły i możliwości. Efekt jest taki, że po sezonie - dwóch - znikają na zawsze ze sportowych aren. Tradycyjnie, najważniejsze dla nas są halowe i letnie mistrzostwa Polski, Mistrzostwa Europy czy Mistrzostwa Świata. Dla specjalistów mamy z kolei Mistrzostwa Polski dla chodźarzy sportowych, którzy mogą wybierać pomiędzy "sprintem" na 2000 m, czy supermaratonem na 50 km oraz rozmaite Mistrzostwa dla biegających ultra - długasów" wybierających "przebieżki" na dystansach od 10 do 100 km,



Ryszard Szczepański i nasza była olimpijka z Moskwy Ania Włodarczyk

wliczając oczywiście w to najbardziej prestiżowe, klasyczne biegi na świecie: półmaraton i maraton. Przy okazji, z przyjemnością ponownie mogę wymienić zasłużone dla weteranów ośrodki sportowe, w których znakomici, ofiarni działacze od lat organizują cieszące się powodzeniem, doskonałe imprezy. Są to ośrodki w Stargardzie Szczecińskim, Zduńskiej Woli, Sopocie, Zbąszynku, Cigacicach, Pucku, Skórczu, Białymstoku, Słupsku, Koszalinie, Toruniu, oraz Rumii, Redzie, Gdańsku, Nowym Mieście Lubawskim, Murowanej Goślinie (półmaraton) i Lęborku (maraton). W tym miejscu proponowałbym, by członkowie zarządu PZWLA postarali się większą opieką otoczyć startujących w biegach dłuższych weteranów, których wyniki są imponujące, a którzy nie wiadomo dlaczego nie są jeszcze członkami naszego Związku i rzadko startują w Mistrzostwach Świata i Europy Weteranów. Puchary, nagrody, mniejsze opłaty startowe w MŚ czy ME pozwolą na zwiększenie liczby członków PZWLA, a tym samym rangi naszego związku. Przypomnę tutaj dość niktą, jak na nasze oczekiwania i możliwości, liczebność ekipy polskiej na XV ME w Poznaniu 2006. Począwszy od 1998 roku Zarząd przygotowuje komunikaty z odbytych imprez. Cześć i chwała kole-dze, wiceprezesowi Julianowi Pelce, który zainicjował ich wydawanie i do dziś, przy pomocy koleżanek i kolegów kontynuuje wspaniałe, wielce pożyteczne dzieło. Przed laty kserowane i wysyłane pocztą komunikaty (w ponad 300 egzemplarzach) trafiały drukowane do wszystkich weteranów, dziś w większości kierowane są do nich tańszą, bo drogą elektroniczną.

Podsumowując krótko minione lata 2007/2009 możemy stwierdzić, że pojawiło się wśród nas wielu nowych, młodych - starych lekkoatletów, często byłych mistrzów. Niestety, i to jest smutna prawda, część naszych koleżanek i kolegów - z różnych przyczyn - zniknęło z naszych aren sportowych. Pozostaje mieć nadzieję, że jeszcze się z nimi nieraz zobaczymy! Dziękuję koleżankom i kolegom za otrzymane informacje

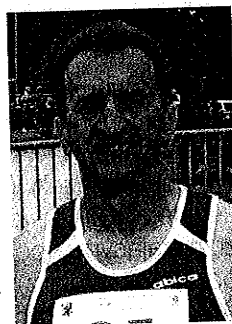


Weterani w marszu na miejsce otwarcia XX Mistrzostw Polski.

i zdjęcia, w szczególności kolegom Julkowi Pelce, Mirkowi Łuniewskiemu, Jurkowi Jurkowskemu, Kaziowi Dulatowi, Maryni i Rysiowi Biskupom, Sylwkowi Maliszewskiemu i Wiesiowi Kempie, Jurkowi Krauze i Darkowi Bednarskiemu. Osobne słowa podziękowania kieruję do Mirka Łuniewskiego za szybkie i dokładne opracowania, statystyki, tabele i zestawienia.

Dotatkowa prośba do wszystkich koleżanek i kolegów, często współorganizatorów zawodów: uprzejmie proszę o przesyłanie nam kserokopii wyników z zawodów, na których nasi weterani uzyskali znaczące wyniki. Wyniki z HME, ME, MŚ i WMG są automatycznie dodawane do światowych i europejskich tabel, o umieszczenie rekordowych wyników naszych najlepszych musimy każdorazowo występować do odpowiednich władz. Kochani weterani - dzięki Wam w przygotowywanej do wydania Monografii XX-lecia znalazło się wiele ciekawych zdjęć, czasami warto więc sięgnąć po książeczkę i powspominać, z łezką w oku, na nasze starty w MP, ME czy w bardzo egzotycznych krajach świata. Popatrzeć jak wyglądaliśmy 5, 10, 15 i 20 lat temu...

Do zobaczenia na arenach sportowych w roku 2010 i przez wiele lat następnych!



Janusz Nath

## RYS HISTORYCZNY

Lekkoatletyczny ruch weterański został zapoczątkowany w latach 70 - tych, w Polsce kilkanaście lat później. Pierwszymi organizatorami zawodów w Polsce byli koledzy z Gdańska organizujący od 1978 roku Mistrzostwa Wybrzeża oraz Wojciech Kikowski, który nieprzerwanie od 1983 roku organizuje corocznie w Zduńskiej Woli - ostatnio również w Spale i Wiśle - ogólnopolskie mityngi, których uczestnikami byli między innymi Janusz Sidło, Zbigniew Radziwonowicz, Władysław Komar, Jacek Wszola. Pierwsze mistrzostwa świata odbyły się w Toronto w 1975 roku, mistrzostwa Europy trzy lata później. Pionierskie starty polskich weteranów lekkiej atletyki w zawodach rangi mistrzostw świata i Europy miały miejsce w końcu lat 80-tych jeszcze przed powstaniem PZWLA. Pierwszymi medalistami byli między innymi Gabriel Mańkowski i Ryszard Krzesiński biorący udział w Mistrzostwach Europy w Malmoe (1986r.) i Veronie (1988r.). W Mistrzostwach Świata w Eugene w 1989 roku w USA wystartowała 3-osobowa ekipa z Polski (Gabriel Mańkowski, Paweł Iwiński, Ryszard Szczerkowski) zasilona Polakami mieszkającymi w Stanach Zjednoczonych (Elżbieta i Andrzej Krzesińscy, Mieczysław Rutyna, Ryszard Katus)



Kazimierz Spychała z Łodzi - rocznik 1920  
Jerzy Krawczyk z Grotowa - rocznik 1921

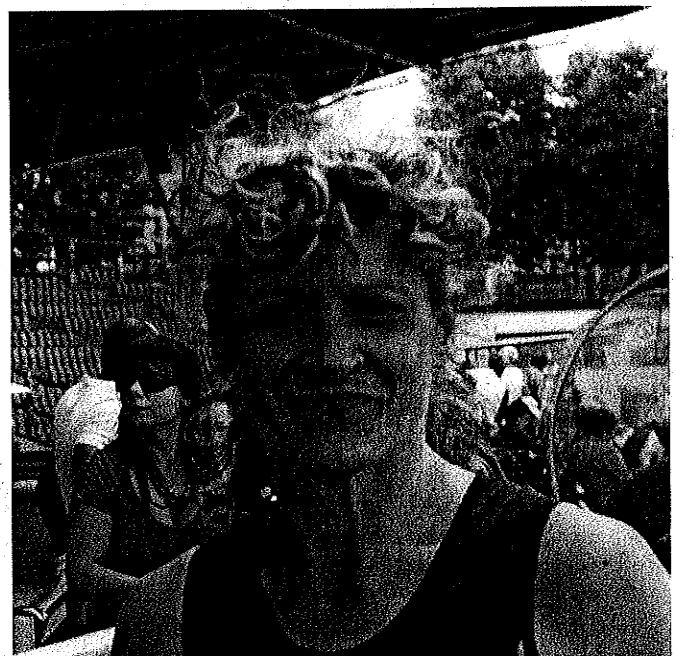
zdobywając 7 medali. To właśnie w trakcie tych mistrzostw powstał pomysł utworzenia w Polsce organizacji zrzeszającej sportowców weteranów lekkiej atletyki.

Polski Związek Weteranów Lekkiej Atletyki założony 26 lutego 1990 r. jest stowarzyszeniem kultury fizycznej zrzeszającym sportowców weteranów lekkiej atletyki po 35 rok życia z terenu całego kraju. Jest członkiem Światowej Federacji Weteranów Lekkiej Atletyki (WAVA, od 2001 WMA) i Europejskiej Federacji Weteranów Lekkiej Atletyki (EVAA). PZWLA od 20 lat corocznie organizuje letnie i halowe mistrzostwa Polski oraz wyjazdy reprezentacji Polski na odbywające się naprzemiennie co dwa lata mistrzostwa świata i Europy, współorganizuje również inne zawody weterańskie. Jego założycielem i pierwszym prezesem był Gabriel Mańkowski piastujący tę funkcję do 1998r. W latach 1998 - 2002 funkcje prezesa piastował Julian Pelka. Dzięki niemu i sekretarzowi związku Januszowi Nath z Torunia - ich dużemu społecznemu zaangażowaniu - doszło do znacznego usprawnienia funkcjonowania związku, polepszenia przepływu informacji, zwiększenia możliwości uczestniczenia w życiu sportowym, zintegrowania konkurencji stadionowych i niestadionowych. Od 2002 roku wsparli ich dodatkowo Waclaw Krankowski i Kazimierz Jankowski z Torunia. Od 2006 roku do chwili obecnej zaangażowana w prace "związku" jest również Ela Ryczek, która przejęła na siebie obowiązki związane z prowadzeniem sekretariatu.

Duży wkład w funkcjonowanie "związku" mieli koledzy z innych regionów Polski: Kazimierz Dulat z Koszalina - autor zestawień statystycznych, Jerzy Jurkowski ze Szczecina - również autor zestawień statystycznych i pierwszego wydania strony internetowej, Tadeusz Dziekoński z Białegostoku - koordynator w organizowaniu zawodów w konkurencjach niestadionowych, Mirosław Łuniewski z Redy - koordynator zawodów w chodzie sportowym i autor zestawień statystycznych.

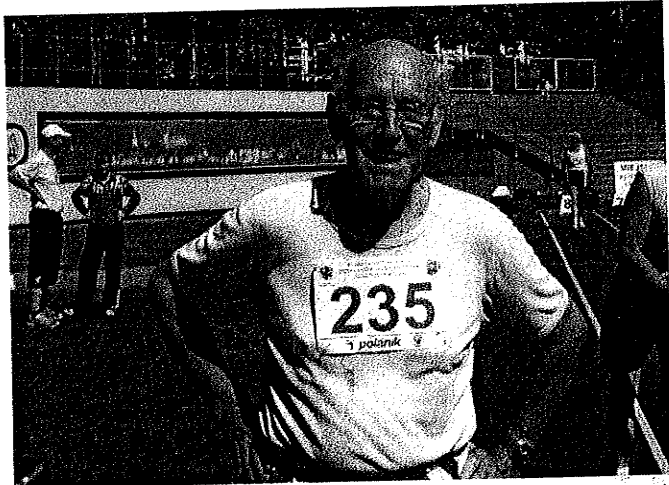
W ostatnich latach najbardziej aktywnymi ośrodkami sportu weterańskiego były: Toruń - koledzy Janusz Nath, Julian Pelka, Waclaw Krankowski, Kazimierz Jankowski, Elżbieta Ryczek, Stargard Szczeciński - Włodzimierz Różycka, Pomorze - Sylwester Maliszewski i Wiesław Kempa (Trąbki Wielkie koło Gdańska), Zbyszek Werling (Sopot), Mirosław Łuniewski (Reda), Tadeusz Sokołów (Gdańsk), Zduńska Wola - Wojtek Kikowski, Puck - Krzysztof Jedrzejewski, Szczecin - Henryk Radzikowski, Cigacice - Janina i Jan Decowie, Zielona Góra - Jerzy Duber i Andrzej Szczesny, Białystok - Jerzy Mydlarz i Tadeusz Dziekoński, Kòszalin - Jerzy Krauze Wielokrotnie zwiększyła się liczba członków PZWLA. Przybywało uczestników mistrzostwach Polski - w Sopocie w 2002 roku 252, Częstochowie 2004 - 256, Toruniu 2005 i 2006 po 300 osób. Z roku na rok zwiększa się ilość osób biorących udział w mistrzostwach świata i

Europu: XIII Mistrzostwach Europy w Poczdamie 153 osoby, XV ME, które odbyły się w Poznaniu 320 osób. Od kilkunastu lat nasi weterani biorą również udział w zawodach World i European Masters Games (igrzyska weteranów). Zwiększa się również ilość zdobywanych medali - ME Budapeszt 1990 - 1, 2000 Jyväskylä - 27, MŚ 2001 Brisbane - 23, ME 2002 Poczdam - 28, ME Aarhus/Randers - 43. Rekordowe okazały się 6 Halowe Mistrzostwa Europy Weteranów w Helsinkach. W marcu 2007 roku polska 36 - osobowa ekipa zdobyła 24 medale: 8 złotych, 6 srebrnych i 10 brązowych. W ME w Poznaniu w 2006 roku padł absolutny rekord - 119 medali /45-36-38/, a polska ekipa zdobyła 3 miejsce w klasyfikacji medalowej mistrzostw. Rekordowe okazały



Marianna Biskup - najlepsza polska weteranka XX-lecia, podczas ME 2010 wywalczyła 3 złote i 1 medal brązowy

się również XVII Mistrzostwa Świata w Riccione. Biorąc pod uwagę fakt, że nie były to zawody rozgrywane w Polsce 96 osobowa ekipa zdobyła 37 medali (10+15+12). W 2007 roku polscy sportowcy weterani zdobyli łącznie 63 medale: 19 złotych, 22 srebrne i 22 brązowe. W 2008 roku ustanowiony został kolejny rekord medalowy. Łącznie poza granicami kraju 103 medale: 30-38-35, w tym na 16 ME w Ljublanie 47 medali: 11-17-19. W 2009 roku polscy lekkoatleci weterani zdobyli 54 medale: 23-15-16. 5 Halowe Mistrzostw Europy do Ancony 25-29.03.2009, 43 osobowa ekipa zdobyła 11 medali (3+2+6), 11 Mistrzostwa Europy Weteranów Non-Stadia Aarhus 29 - 31.05.2009, 6 osób - 7 medali (2-3-2), 18 Mistrz. Świata Weteranów Lahti 28.07-8.08.09, 43 osób, 21 medali (9-6-6). Światowe Igrzyska Weteranów w Sydney 10.10-18.10.2009, 12 osób, 15 medali (9-4-2). W igrzyskach weteranów w dotychczasowych startach polskie ekipy zdobyły łącznie na: światowych igrzyskach (1998 roku) 37 medali (21-11-4), europejskich (2008 roku) 46 medali (16-18-12). Poziom sportowy na igrzyskach weteranów odbiega od zawodów rangi MŚ i ME i dlatego statystyki medalowe są sporządzane oddzielnie. Systematycznie wzrasta ilość członków PZWLA. Obecnie "związek" liczy przeszło 300 osób. Ponadto w różnych zawodach, szczególnie w konkurencjach poza stadionowych, bierze udział liczna - około tysięczna grupa sporowców po 35 roku życia nie zrzeszona w PZWLA. W świecie liczby te są o wiele bardziej okazałe, np. w USA - ok.100.000, zaś w Niemczech, Anglii, Japonii - od kilku do kilkunastu tysięcy czynnych weteranów lekkiej atletyki.



*Jerzy Przyborowski - jeden z najstarszych i najlepszych plotkarzy świata, lat '80*

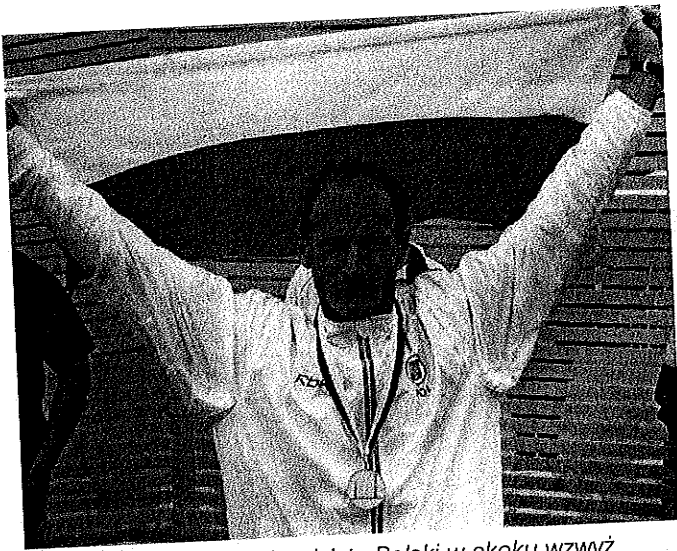
Dalszy rozwój ruchu weterańskiego w Polsce jest jednak hamowany brakiem zainteresowania sportem weterańskim ze strony władz sportu polskiego. Od kilku lat - bezskutecznie - próbujemy, jako stowarzyszenie PZWLA, wejść w struktury organizacyjne Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Okazuje się, że statut PZLA nie stwarza - na dziś - takich możliwości. Od 1 lutego 2007 roku powiało jednak pewną nutką optymizmu. Udało się nam podpisać porozumienie o współpracy z PZLA. Czekamy na wejście w życie nowelizacji ustawy o sporcie kwalifikowanym. Jest szansa, że Zjazd Statutowy PZLA przewidziany na 2010 rok spowoduje, że znajdziemy się w strukturach PZLA. Na dzień dzisiejszy tylko w 2 krajach europejskich weterani znajdują się poza krajowymi federacjami lekkoatletycznymi. Nasze i naszych członków - całkowicie społeczne - zaangażowanie nie wystarczy do zorganizowania struktur skupiających w swoich szeregach kilka tysięcy, czynnych po 35 roku życia lekkoatletów. Do tego potrzebne są również pieniądze, których nie ma na sport ludzi w średnim i podeszłym wieku. Równy dostęp do kultury fizycznej - niezależnie od wieku - gwarantuje obowiązujące w Polsce prawo, tylko - jak pokazuje praktyka - jest to teoria. A szkoda, bo uprawianie sportu weterańskiego to nie tylko korzyści natury zdrowotnej, a co za tym idzie również oszczędności państwa związane z wydatkami na leczenie. To również tworzenie pozytywnych - "prozdrowotnych" i sportowych wzorców - wśród młodych ludzi.

Mimo wielorakich utrudnień, pełnego samofinansowania swojej działalności sportowej, nasi członkowie w dotychczasowych startach w zawodach rangi mistrzostw świata, Europy i Masters Games - w których udział bierze od 4000 - 12000 uczestników z kilkudziesięciu krajów - zdobyli dotychczas reprezentując barwy Polski - na przestrzeni ok. dwudziestu lat - 743 medali, w tym 237 złote, 248 srebrnych i 258 brązowych. Możemy również poszczycić się tym, że nasi



*Jerzy Krauze - pierwszy Polak wybrany do władz EVAA (federacja europejska weteranów) na stanowisko wiceprezesa przez Walne Zgromadzenie podczas ME na Węgrzech (Nyiregyhaza) w 2010 r.*





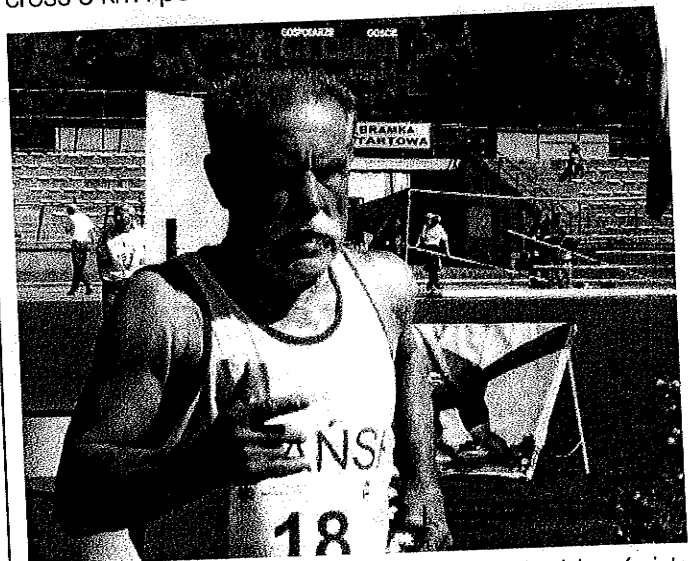
Dariusz Bednarski - rekordzista Polski w skoku wzwyż w kat. M 50 - 180 cm, M 55 - 175 cm

członkowie figurują na listach najlepszych wyników na świecie i w Europie. Od 1991 roku /Turku/ rekordzistą mistrzostw świata w skoku w dal 7,12 m. kat M40 jest Stanisław Szydłowski z Wrocławia. W 2001 roku w Brisbane rekord świata / utraciła w 2004 roku/ i mistrzostw świata w trójskoku 11,37 m. ustanowiła Anna Włodarczyk K50 aktualnie zamieszkująca w USA. Ania jest również rekordzistką mistrzostw świata K40 w skoku w dal 5,79 m./ Buffalo/ i trójskoku K40 12,07 m./ Turku/, rekordzistką Europy w biegu na 80 m ppi w kat. K50 12,94 s.. W 2004 roku najlepszy wynik na świecie w chodzie na 20 km 2:06,41 godz. uzyskała Janina Fijałkowska K65 z Łodzi. Utraciła rekord w 2006 roku. Od 2001 roku również rekordzistą Europy był Jerzy Krawczyk z Rapina kat M80 w rzucie młotem 34,58 m. W trakcie mistrzostw Polski w 2006 roku w Toruniu ustanowił również rekord również świata w kat. M85 wynikiem 29,36 m. Oba rekordy Jerzy Krawczyk utracił w 2008 roku. Aktualnie Polscy weterani posiadają 16 rekordów świata i Europy. Są również rekordzistami mistrzostw świata i Europy. Rekordy świata: chód 10 km M 35 38.39 Robert Korzeniowski 680730 12.06.2004 Kraków, chód 50 km M 35 3.36.03 Robert Korzeniowski 680730 27.08.2003 Paris. Rekordy Europy: w skoku w dal W50 5.20 Anna Włodarczyk 510324 09.07.2003 San Juan (PUR), trójskok W 50 11.37 Anna Włodarczyk 510324 10.07.2001 Brisbane, 800 m M 75 2.41.67 Janusz Kociszewski 330211 28.06.2009 Białystok, chód 10 km M 35 38.39 Robert Korzeniowski 680730 12.06.2004 Kraków, chód 50 km M 35 3.36.03 Robert Korzeniowski 680730 27.08.2003 Paris. Halowe rekordy świata: 800 m W 45 2:16.3 Zofia Węciorkowska 630121 14.02.2008 New York, trójskok W 50 10.69 Anna Włodarczyk 510324 30.03.2003 Boston, chód 3000 m M 35 11:08.0, Robert Korzeniowski 680730 15.02.2004 Belfast. Halowe rekordy Europy: 800 m W 45 2.16.3 Zofia Węciorkowska 630121 14.02.2008 New York, w dal W 45 5.38 Marianna

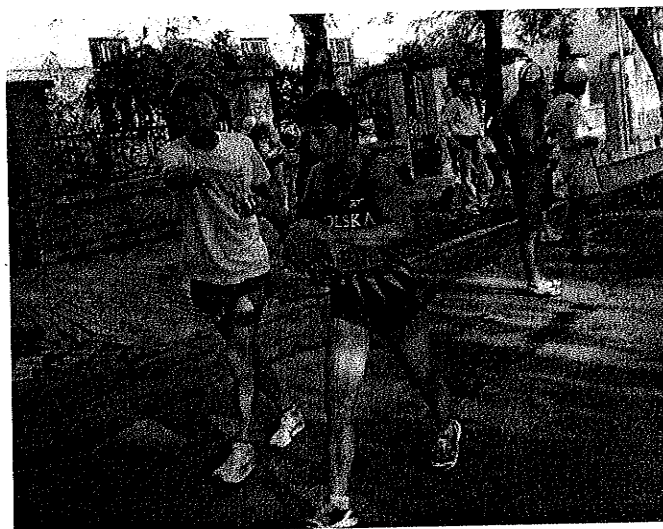
Biskup 610816 29.03.2009 Ancona, trójskok W 50 10.69 Anna Włodarczyk 510324 30.03.2003 Boston, wzwyż W 40 1.70 Urszula Kielan 600110 17.02.2001 Warszawa, ciężarek W 80 6.19 Aniela Radlak 270124 23.03.2007 Helsinki, chód 3000 m M 35 11.08.0 Robert Korzeniowski 680730 15.02.2004.

W 2009 roku działacze PZWLA zorganizowali lub współorganizowali 30 imprez rangi krajowej i międzynarodowej. Do najważniejszych należy zaliczyć XIX MP w Białymstoku w dniach 26-27 czerwca/ wsparcie finansowe Ministerstwa Sportu/, w których wzięło udział ok. 250 zawodników. 7 marca w Spale zorganizowaliśmy wspólnie z niepełnosprawnymi XVIII Halowe Mistrzostwa Polski (165 startujących weteranów). Nasi członkowie - na własny koszt - brali udział w wielu zawodach rozgrywanych poza granicami kraju. Zorganizowaliśmy wyjazd polskiej ekipy na: 5 Halowe Mistrzostw Europy do Ancony 25-29.03.2009, 11 Mistrzostwa Europy Weteranów Non-Stadia Aarhus 29 - 31.05.2009, 18 Mistrz. Świata Weteranów Lahti 28.07-8.08.09, 43 osób, 21 medali (9-6-6). Indywidualnie największe sukcesy w 2009 roku odnosili: Marianna Biskup Elbląg 2 złote , 1 srebrny i 2 brązowe w skoku wzwyż, w dal, i trójskoku Janina Fijałkowska Łódź 3 złote chód 10 i 20 km, Józef Lasik 4 złote w skoku w dal i trójskoku, Zofia Turosz 2 złote w biegu na 5000 m i 8 km cross i 1 srebrny na 10000 m, Antoni Cichończuk Gdańsk 2 złote maraton, Krzysztof Wardecki 2 złote w biegu na 100 i 200 m, Jan Białous Gdańsk 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy w chodzie, Dariusz Bednarski 1 srebrny i 2 brązowe w skoku wzwyż, po 1 złotym medalu Ewa Bartosik Ostrołęka w trójskoku, Janusz Kociszewski na 800 m, Tadeusz Laska w rzucie dyskiem, Henryk Radzikowski w kuli.

W marcu 2010 roku 5 -osobowa ekipa brała udział HMS w Kamloops (Kanada), gdzie polska reprezentacja zdobyła 5 medali: Zofia Turosz K70 2 złote w cross 8 km i półmaratonie, Darek Bednarski M55 złoty



Jan Białous - czołowy chodźca świata



Janina Łuniewska - czołówka najlepszych chodząrek świata, 2 srebrne medale ME 2010, działacz w Pomorskim Klubie Weterana w Sopocie  
Miroslaw Łuniewski - działacz PZWLA i w Pomorskim Klubie Weterana w Sopocie, chodźarz - czołówka Europy, złoty medalista ME 2010

w skoku wzwyż, Ryszard Dryps M450 srebro w biegu na 1500 m. i brąz na 800 m. Również w marcu 2010 PZWLA zorganizował po raz drugi w Spale, rekordowe pod względem uczestników - 209 osób, Halowe Mistrzostwa Polski. W bieżącym roku odbędzie się ok. 30 imprez dla polskich weteranów. Jubileuszowe XX MPW odbyły się już po raz czwarty na Stadionie Miejskim im. Grzegorza Duneckiego w Toruniu. Z innych, ważniejszych informacji dodam, że 31 października 2007 decyzją Sądu (wpis do KRS) uzyskaliśmy status organizacji pożytku publicznego.

Aktualnie siedziba Polskiego Związku Weteranów Lekkiej Atletyki mieści w Toruniu, przy ul. Bema 23/29 na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Szerzej o PZWLA na naszej - funkcjonującej od czerwca 2001 za sprawą pomysłodawcy Jurka Jurkowskiego ze Szczecina, następnie od grudnia 2002 redagowanej przez Juliana Pelkę - stronie internetowej:

[www.weteranila.phg.pl](http://www.weteranila.phg.pl)

Od 17 listopada 2007 funkcję informacyjną PZWLA pełni redagowana przez zespół Julian Pelka, Bartosz Andrejczyk z Torunia unowocześniona strona:

[www.pzwla.mgo.pl](http://www.pzwla.mgo.pl)

Toruń, dn.6.04.2010  
opracował Julian Pelka